

Po sezonie teatralnym

Teatry prywatne

Obok Reduty, pracującej w wyjątkowych warunkach i posiadającej raczej charakter studia eksperymentalnego, mieliśmy w tym sezonie trzy stałe prywatne teatry dramatyczne. Utrzymały się więc zasadniczo stan z roku poprzedniego z tą tylko różnicą, że na miejscu zlikwidowanej „Comedii” powstał teatr Malickiej. Dwa inne teatry: „Kameralny” Adwentowicza i „Ateneum” Jaracza, mając po za sobą kilkunastoletnią tradycję, rozpoczęły sezon w warunkach nieco innych, niż zespół Malickiej. Praca ich z lat ubiegłych znana już była ogółowi, oba teatry zdobyły sobie pewien własny wyraz. Tymczasem Maria Malicka po raz pierwszy zaprezentowała się w nowej roli: samodzielnej kierowniczki teatralnej placówki!

Sytuacja, w jakiej pracują obecnie teatry prywatne, pozbawione zasiłków i zdane na własne wyjątki siły, jest nad wyraz ciężka. Trzeba też do wyników tych teatrów stosować kryteria inne, niż do teatrów T. K. K. T. Niepodobniestwem byłoby ogólnie od nich takich osiągnięć, jakich mieliśmy prawo spodziewać się po teatrach Narodowym czy Polskim.

Trzeba sobie przede wszystkim z jednej kwestii zdać sprawę, zwłaszcza jeśli chodzi o teatry Adwentowicza i Jaracza, bo tegoroczny sezon nie pozwolił się jeszcze dostatecznie zorjentować w „atmosfera” teatru Malickiej. Otóż oba wymienione teatry utrzymuje przy życiu inicjatywa i energia kierowników. Bo nie tylko ambicja, ale także zaradki Adwentowiczowi, jak i Jaraczowi rezygnować z korzystnych kontraktów i szukać przeżyć artystycznych na drodze najtrudniejszej. Obaj ci artyści reprezentują u nas znikający typ aktora, którego potrzeba jest nie tylko gra, lecz i ciągła troska o poziom teatru. Błędy, od jakich nie jest wolna ich działalność, płyną z najlepszych intencji. To są ludzie, którym naprawdę chodzi o istotną sztukę i o nią niezmordowanie, mimo piętrzących się przeszkód, walczą. Już to samo tworzy z ich teatrów ośrodki w naszym życiu teatralnym wyjątkowe i mimo tych, czy innych niedociągnięć zasługujące na szczerą sympatię i żywe poparcie ogółu.

Bo nie tylko trudności materialne mają te teatry do przezwyciężenia. Bardzo poważne są również trudności czysto techniczne. Taki np. teatr Kameralny, rozporządzający małą i ciasną sceną, z konieczności musi podporządkowywać dobór repertuaru do warunków lokalnych. W podobnym położeniu znajduje się i teatr Malickiej, lepsze nieco warunki posiada jeden tylko Jaracz. Wszystkie jednak pozbawione są nowoczesnych urządzeń technicznych, żaden np. nie posiada sceny obrotowej.

Inna bolączka teatrów prywatnych, to sprawa zespołów. Skład ich podobny jest we wszystkich trzech teatrach, każdy bowiem dokoła jednego wielkiego nazwiska grupuje materiał aktorski raczej słaby i tylko usilnej pracy i

wysiłkiem reżyserskim zawdzięczający poziom, jaki nieraz osiąga. Jeśli jednak porównać możliwości w tym kierunku teatru Malickiej, czy Kameralnego z możliwościami T. K. K. T., które może sobie pozwolić na obsadzenie każdej sztuki aktorami najlepszymi i jeśli chodzi o klasę artystyczną i o wynik kasowy — upośledzenie placówek prywatnych ukaże się bardzo jaskrawo.

Magnesami przyciągającymi do tych teatrów publiczność są tylko nazwiska samych kierowników i na nich też spada największy ciężar. Trzeba pamiętać, że Jaracz i Malicka grali bez wytchnienia

przez cały sezon, a Adwentowicz w jednej tylko sztuce nie brał udziału. Praca w tych warunkach musi być wyczerpująca i nie może w konsekwencji nie doprowadzić do pewnych braków. W tym np. sezonie Jaracz był stanowczo przeciążony i nie we wszystkich sztukach mógł utrzymać klasę, do której nas przyzwyczaili.

Jest to jednak położenie prawie beznadziejne. Ponieważ najlepszy element aktorski znalazł się w T. K. K. T., teatry prywatne muszą ratować swoją egzystencję ciągłym wygrywaniem tego asa, którego posiadają. Być

może w przyszłym sezonie sytuacja ta ulegnie zmianie na lepsze. Jak słysząc T. K. K. T. nie odnawia podobno umów z całym szeregiem dobrych nawet aktorów. Niektórzy z nich zasilą może zespół teatrów prywatnych. Należałoby również jaknajpilniej poszukiwać nowych sił na prowincji.

Pracując w skromnych warunkach i z konieczności obracając się w ramach repertuaru kameralnego, muszą teatry prywatne włożyć dużo dbałości o aktorski poziom swoich przedstawień. W przeciwnym wypadku najlepsze chęci kierowników muszą spotkać się z przykremi porażkami, jak to np. miało miejsce na przedstawieniu „Ponad śnieg” Zeromskiego w Kameralnym.

Z drugiej strony los zdaje się w tej chwili uśmiechać inicjatywom prywatnym. Autorytet teatrów T. K. K. T. znacznie podpadł w ciągu paru ostatnich lat i poczynaniom placówek niezależnych towarzyszy zainteresowanie i moralne poparcie miłośników teatru. Jest to moment ważny i teatry prywatne powinny uczynić wszystko, aby nie zarwał udzielonego im kredytu.

Wkrótce nastąpi otwarcie nowego sezonu. Wszystkie trzy wspomniane teatry kontynuować będą swoją działalność. Trzeba im życzyć jaknajwiększych sił i najlepszych wyników.

W następnym feljetonie kilka słów o wynikach tegorocznych.

Jerzy Andrzejewski.

60.000 mieszkańców Łodzi manifestuje w sprawie Gdańska

ŁÓDŹ, 22. 7. Na Wodnym Rynku z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Łodzi odbył się imponujący wiec manifestacyjny w sprawie Gdańska. W manifestacji wzięło udział przeszło 60 tysięcy ludzi.

Po odegraniu i odpicowaniu „Roty”, wygłoszono szereg przemówień, poczem odczytano rezolucję następującej treści: „Zaniepokojeni ostatnimi wydarzeniami na terenie Wolnego Miasta, spotęgowanymi przez niebываłe co do treści i formy wystąpienie prezesa senatu gdańskiego, stwierdzamy, że port gdański jest drugim portem Rzeczypospolitej. — Z tego faktu płyną wszystkie dobrodziejstwa dla Wolnego Miasta którego zarządcy wystrzegają się muszą polityki i manifestacji,

zakłócających spokój i normalne życie miasta portowego.

Wszelkie próby podważenia praw polskich w Gdańsku spotkają się ze zdecydowanym odporem całej Rzeczypospolitej, której prawem i obowiązkiem jest stać na straży porządku nad Bałtykiem.

Oświadczamy, że rewizja obecnego statutu gdańskiego może pójść tylko w kierunku rozszerzenia w Gdańsku uprawnień Rzeczypospolitej Polskiej, która jedynie może zabezpieczyć całą ludność Gdańska warunki swobodnego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego rozwoju”.

Po odczytaniu rezolucji zebrani wyrazili jednomyślnie i spontanicznie swój aplauz.

Haberbusch i Schiele kupuje browar Huggera w Poznaniu

POZNAN, 22. 7. Koncern dr. Romana Maya, składający się z wielkiej fabryki przetworów ziemniaczanych w Lubiniu, browaru Huggera, oraz fabryki mydła i farb „Blask”, popadł przed kilku laty w trudności finansowe, w związku z czym wierzyciele, a przede wszystkim Bank Polski oddali cały koncern w dzierżawę Wielkopolskiej Spółce Dzierżaw-

nej. Produkcję tej spółki finansował Bank Polski. Obecnie Bank Polski nie chce już tej produkcji finansować, wobec czego zajął konfiskację zlikwidowania całego koncernu. Prawdopodobnie browar Huggera zakupi warszawska sp. akc. Haberbusch i Schiele. Los dwóch pozostałych fabryk nie jest jeszcze przesądzony.

Robotnicy lwowscy nie chcą sekretarza p. Mejsbauma

LWÓW, 22. 7. W kołach robotniczych Lwowa omawiane są w dalszym ciągu fermenty w ZZZ., które ostatnio znacznie się pogłębiły.

Przyczyniło się do tego przede wszystkim stanowisko zarządu głównego w Warszawie, który po wycofaniu sekretarza Abolnika zamianował sekretarzem rady

okręg. Z. Z. Z. dr. Wacława Mejsbauma, b. redaktora „Słowa Polskiego”. W ubiegłą niedziele przybył on na posiedzenie rady okręgowej, aby objąć urzędowanie. Przedstawiciele jednak robotników w sposób kategoryczny i zdecydowany odmówili uznania tej nominacji, oznaczonej specjalnym dekretem.

Groźne burze i pożary w Kieleckiem i Poznańskim

KIELCE, 22. 7. Nad terenem powiatu opoczyńskiego przeszła we wtorek znow burza, połączona z gradobiciem i piorunami, która na polach wsi Zapniów, gm. Przy sucha, zniszczyła na przestrzeni 350 morgów zaskiewy i rośliny okopowe w wysokości do 25 proc. We wsi Kurzecz, gm. Stuzno, zabił piorun Józefa Pluta oraz poraził jej 5-miesięczne dziecko, które niosła na rękach. We wschodniej części wsi Eugenjów, gm. Stuzno, gradobicie dotknęło około 30 gospodarstw. W osadzie Gielniów od uderzenia pioruna spaliła się stodoła Naterskiego. Ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania i zniszczył kilkanaście stodoł z tegorocznymi zbiorami oraz dom mieszkalny. Straty wynoszą około 30.000 zł. We wsi Zbrza, pow. jędrzejowskiego, w czasie szalejącej burzy zabity został od pioruna Jan Sołtys. Piorun wywołał pożar, od którego spłonęła stodoła sołtysa z tegorocznymi zbiorami.

POŻARY

KIELCE 22. 7. W nocy na 22 b.

m. we wsi Sieradowice, pow. kieleckiego, w zagrodzie Józefa Pożogi wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarskimi i stodołą z tegorocznymi zbiorami. Ogień przenosił się na sąsiednie budynki i strawił jeden dom mieszkalny i kilka stodoł.

W czasie akcji ratunkowej został dotkliwie poparzony gospodarz Kowalik, żona jego zaś uległa zacczadzeniu. Na pomoc zezadzonej pośpieszył strażak Harabin, który jednak również zaturł się czadem, pozostając w płonąącym domu. Dopiero drużyna ratownicza w maskach przeciwwązowych zdołała wydobyć z płonącego domu Kowalikową i strażaka.

Napływ dziennikarzy do Gdańska

W ostatnim tygodniu dał się zauważyć liczny napływ do Gdańska dziennikarzy oraz wysłanników zagranicznych agencji prasowych, co wskazuje na fakt wielkiego zainteresowania się zagranicą obecną sytuacją polityczną Wolnego Miasta.

Na murach Warszawy znajduje się szereg tablic, które upamiętniają różne wydarzenia lub osoby, tworzące swego czasu naszą historię i kulturę. Wiele z tych tablic powstało w latach wojny lub w czasach powojennych; często odsłaniano je bez żadnych uroczystości i niejedna z nich jest dzisiaj zupełnie zapomniana.

Dla roztoczenia nad nimi opieki, przypomnienia ich pamięci ogółu, a wraz z nimi tych licznych miejsc i wydarzeń historycznych, które związane są z naszą stolicą, Zarząd Miejski przystąpił do dokładnego zinventaryzowania tablic pamiątkowych, zamieszczając poniżej wykaz tablic, które dotychczas spisano, prosimy o zgłaszanie tablic pamiątkowych nieobjętych tym wykazem, a znajdujących się na różnych prywatnych domach, do Sekretariatu Zarządu Miejskiego (dr. T. Przypkowski, Senatorska 14).

1) Piotr Skarga — Rynek Sta-

ABC sportowe

Niewczesne starania Heljasza

Ostatni wynik naszego miotacza, Heljasza, który osiągnął w kuli 15.99 wywołał wrażenie, iż P. K. Ol. zaliczy rekordzistę świata w pchnięciu kulą oburącz i b. olimpijczyka — w skład ekspedycji olimpijskiej do Berlina. A kiedy P. Z. L. A. wezwał Heljasza z Poznania na obóz do C. I. W. F.-u wrażenie to spotęgowało się. Tymczasem komitet olimpijski rozważył szanse wyjazdu Heljasza na chłodno.

Przecież Heljasz wykazał nie-

subordynację. Nie zjawiał się na żadną eliminację, aż w ostatnich dniach jakby przypomniał sobie nagle, że jest olimpijczykiem, ale trzeba wykazać się i walejami moralnymi. Tego drugiego warunku Heljasz nie spełnił i dlatego do Berlina nie pojedzie.

Chcąc jednak być olimpijczykiem, nie wystarczy mieć dobrych wyników, ale trzeba wykazać się i walejami moralnymi. Tego drugiego warunku Heljasz nie spełnił i dlatego do Berlina nie pojedzie.

Publiczność będzie się uczyć przepisów gry w piłkę nożną

Wydział spraw sędziowskich przy krakowskim okręgowym Związku Piłki Nożnej zainicjował akcję propagandową, mającą na celu uświadomienie publiczności sportowej o przepisach gry w piłkę nożną. Na zawodach piłkarskich w okręgu krakowskim rozdawane są bezpłatne ulotki, zawierające wyjątki z przepisów gry w piłkę nożną.

Inicjatywę okręgu krakowskiego należałoby rozszerzyć na całą Polskę. Publiczność nasza niejednokrotnie wykazuje rażącą niezrozumiałość przepisów piłkarskich co powoduje nieporozumienia.

Kronika sportowa

GYMKHANA MOTOCYKLOWA
Polski Klub Motocyklowy organizuje w sobotę o godz. 16-iej na hipodromie w Łazienkach pierwszą w Warszawie gymbhanę motocyklową. Dochód z tej imprezy przeznaczono na rzecz Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

SZTAFETA MINĘŁA ATENY
Gigantyczna sztafeta, która biegnie z Olimpij do Berlina minęła Ateny. W Koryncie sztafetę witaly olbrzymie tłumy włościan, oraz dziewczęta w narodowych strojach.

WYSTĘP
GIMNASTYCEK - OLIMPIJEK
Sokół organizuje w piątek o godz. 17-iej ostatni przedolimpijski pokaz gimnastyczny drużyny żeńskiej, udającej się na olimpiadę. Pokaz odbędzie się w sali Ymca (ul. Konopnickiej 6). Program obejmuje wszystkie punkty olimpijskie.

ZWYCIĘSTWO
RTM. SOKOŁOWSKIEGO
W konkursie hipicznym im. Prezydenta R. P. w Gdyni zwyciężył rtm. Sokołowski na Zbiegu przed por. Gutowskim na Zefirze.

Miasto bierze w opiekę Pamiątkowe tablice Warszawy

rego Miasta 2. 2) Stanisław August Poniatowski — Krakowskie Przedmieście 30 (w dziedzińcu). 3) Tadeusz Kościuszko — Uniwersytet 4) Jan Kiliński — Szereki Dunaj Nr. 5. 5) Walerjan Łukasiński — Leszno Nr. 32. 6) Romuald Traugott — Smolna Nr. 3. 7) i 8) Józef Piłsudski — Pl. Dąbrowskiego 5 i Moniuszki 2-a. 9) Pius XI — Książęca 21. 10) Gabriel Narutowicz — Łazienki Królewskie.

11) Bojownicy Niepodległości męczeni w murach Ratusza — Senatorska Nr. 14. 12) P. O. W. — Hoża 57. 13) Fryderyk Chopin — Krakowskie Przedmieście 5. 14) Juliusz Słowacki — Elekoralna 20. 15) Stanisław Moniuszko — Mazowiecka 3. 16) Joachim Lelewel — Długa 4. 17) Antoni Malczewski — Elekoralna 3. 18) Gabriela Narceza Zmichowska — Miodowa 7. 19) i 20) Maria Curie-Skłodowska — Freta 16 i Krak. Przedmieście 66.

21) Artur Oppman — Kanonja 8. 22) Jan Karłowicz — Pl. Dąbrowskiego 2/4. 23) Mieczysław Karłowicz — Pl. Dąbrowskiego 2/4. 24) Piotr Maszyński — Smolna 24. 25) Ludwik Zamenhof — Zamenhofa 9. 26) inż. Antoni Grabowski — Hoża 42.

27) Wybuch powstania 1830 r. — Łazienki Królewskie. 28) Wyruszenie Batalionu Warszawskiego w r. 1915 — Żulińskiego 10. 29) Pierwsza zmiana warty w r. 1918 przez P. O. W. — Prezydium Rady Ministrów, Krak. Przedmieście 46/48. 30) Przejęcie gmachów Szpitala Ujazdowskiego w r. 1918 — Górnośląska 45.

31) Wylewy Wisły w XIX w. — Rybaki naprzeciw Nr. 12, narożnik Bednarskiej i Wybrzeża Kościuszkowskiego. 32) Otwarcie nowowybrukowanej ul. Grochowskiej w r. 1935 — na obelisku, upamiętniającym pierwsze wybrukowanie drogi w r. 1823.

33) Komisja Edukacji Narodowej — 150-lecie ustanowienia — Jezuita Nr. 4. 34) Tadeusz Kościuszko — 100-lecie śmierci — Senatorska 14. 35) Jan Henryk Dąbrowski, w 100-lecie śmierci — Senatorska 14. 36) Romuald Traugutt, w 50-lecie śmierci — Wiaukt Poniatowskiego. 37) Stefan Żeromski — Ogrodowa 39/41. 38) Stefan Okrzeja — Ogrodowa 39/41. 42) Tadeusz Hołowko — Pl. Piłsudskiego 9. 43) Wojciech

Górski — róg ul. Górskiego i Szpitalnej. 44) Juraj Krizanic — Kapucyńska 4. 45) Napoleon Bonaparte — Pl. Napoleona 10. 46) Bertel Thorwaldsen — Nowy Świat 72. 47) Ku czci Węgrów w 100-lecie r. 1831 — Nowy Świat 72.

a) Fundacja lub restauracja domu: 48) Z r. 1536 — Kanonja 26. 49) Z r. 1608 — Rynek Starego Miasta 21 (w bramie). 50) Z r. 1610 — Rynek Starego Miasta 4/6. 51) Z r. 1611 — Kanonja 20. 52) Z r. 1629 — św. Jana 29. 53) Z r. 1638 — Rynek Starego Miasta 32. 54) Z r. 1655 — Kanonja 18. 55) Z r. 1769 — Rynek Starego Miasta 10. 56) Z r. 1838 — Celna 1. 57) Z r. 1912 — Rynek Starego Miasta 27 (w podwórzu).

b) Zwolnienie od ciężarów królewskich i wojskowych: 58) Z r. 1667 — Krakowskie Przedmieście 87. 59) Z r. 1676 — św. Jana 21. 60) Z r. 1736 — Rynek Starego Miasta 18.

c) Dotacyjne: 61) Dla Towarzystwa Naukowego przez Staszycę — Kanonja 8. 62) Dla Towarzystwa Naukowego przez Staszycę — Nowy Świat 72. 63) Dla Towarzystwa Naukowego J. Hr. Potockiego — Śniadeckich 18. 64) Dla Pogotowia Ratunkowego przez Kłotyde Helbingową — Hoża 59. 65) Dla Politechnicznego Domu Zdrowia przez Fr. Kłobską — Celna róg Rynku.

d) Maseńskie: 66) Z r. 1779 — Krakowskie Przedmieście 63 (w podwórzu).

Socjaliści napadają na kolporterów narodowców

Na rogu ulic: Chmielnej i Nowego Świata grupa kolporterów pism socjalistycznych napadła na kolporterów pism narodowych. W czasie bójki wybito dwie szyby w apteczce Malinowskiego (Nowy Świat 31). Policja zatrzymała Stefana Zarembe (Święciańska 8), Marijana Izdebskiego (Marywilska 1b), oraz Lucjana Olszewskiego (Piusa XI 60), których osadzono w areszcie.

Wywrotowa działalność niemieckiej organizacji

KATOWICE, 23. 7. Dyrekcja Policji w Katowicach rozwiązała istniejącą na Śląsku organizację niemiecką p. t. „Der Oberschlesische Wanderbund”, która od dłuższego czasu uprawiała wywrotową działalność.

Aresztowania w Mińsku Maz.

W ostatnich dniach policja przeprowadziła szereg rewizji na terenie Mińska Mazowieckiego.

W związku z temi rewizjami zostali zaareztowani: Wawrzyniec Ronda, A. Radlicki, W. Perrec, A. Szwarzestajn i H. Matuszewski, wszyscy w wieku 20 — 25 lat.

Wszyscy wymienieni podejrzani są o działalność komunistyczną.